

## Z Wiednia d. 7. Listopada.

Po przybyciu Najjaśniejszych Cesarstwa Ichmość d. 28 Października popołudniu do Linczu, raczył J. C. K. Mość d. 31 z szczególniejszą swoją bacznością na rękodzielnie, iaką okazał w podróży swoiey przez Morawię, Czechy i Austryę poniżej Eazy, odwiedzić także także wielką skarbową wełnianą rękodzielnię, w towarzystwie Elektora Jmć Salzburskiego. J. C. K. Mość poświęcił 2 godziny czasu na oglądanie wszystkich szczegółów tej dla kraju nader użyteczney rękodzielni, wydaiący nie tylko różne wełniane materye, ale nawet kobierce na niederlandski sposób, przednie sukna i kaźmirki.

J. C. K. Apostolska Mość raczył aktualnego radcę gubernium niższey Austryi i prezydenta stolicy Wiednia, Jozefa Jerzego Hörl, przez wzgląd na iego podeszły wiek i położone zasługi w czasie rzadkicy 57 letniey służby, przez co zasłużył nie tylko na ukontentowanie J. C. K. Mci, ale też na powszechny całego miasta szacunek, uwolnić naytąskawiey z całkowitą dotąd pobieraną pensyą od służby, i na dowod swoich naytąskawszych względów z iego patryotycznej gorliwości w

służbie, tytułem C. K. nadwornego radcy z uwolnieniem od taksy zaszczyć. Oraz raczył J. C. K. Mość pozwolić naytąskawiey dobrym i wiernym mieszczanom miasta Wiednia obrać innego prezydenta i tego do naywyższego Jego potwierdzenia podać. Z podanych przeto w tym celu 6 kandydatów, mianowany został prezydentem miasta Wiednia zasłużony, świątly, czynny i wierny C. K. i magistratowy radca Szczepan Wohleben, a wice prezydentem na miysce zmarłego Pilgrama, magistratowy radca Balcer Weber. Oba wykonali d. 30 Października w gubernium zwykłą przysięgę wierności.

D. 28 Października umarł tu w 50 roku życia Filip baron Brentano Cimaroli, C. K. jenerał maior i brygadyer w Padwie, kawaler sardyńskich orderow S. Maurycego i Łazarza. Rodził się w Genui 1754 i wszedł w Austryacką służbę 1777. W niskim ieszcze stopniu dystengwował się odwagą. W ostatniey wojnie francuzkiej dał dowody nie pospolitego mężstwa. W roku 1800 postradał prawego oka, i tak okryty bliznami za Monarchę nie mógł odzyskać zbrowia swego i zakończył chwalebne swe życie.

J. C. Mość raczył zaszczyć naytąskawiey

wiey wyłącznym przywilejem Jozefa Saurim-ent na robienie bleiwasu.

Z Pragi donoszą pod d. 28 Października, że J. C. K. Mość z szczególniejszey łaski i przychylności do użytecznych dla ludzkości przedsięwzięć, raczył wesprzyć 5000 ryb. założenia szpitala w łazienkach Töplitz przez lekarza John, i podobną summą założenie szpitala w łazienkach Karlsbadzkich przez lekarza Mitterbacher.

### Z Brynu d. 6. Listopada.

Podług listu z Konstantynopola pod d. 4 Października, miał znowu turejszy francuzki poseł, jenerał Brune, schadzkę z reiseffendem, i nalegał o prędkie uznanie Cesarza Francuzow, lub wyraźne odmowienie z strony Porty, wystawiając złe skutki z dalszego oporu. Ministrowie niektórych inaych mocarstw udali się także w tym celu do reiseffendego, ale wszystkie ich usiłowania daremne były; francuzki poseł otrzymał tylko od niego odpowiedź: " że Porta nie ma nic przeciw żądaniu uznaniu, ale że na mocy układu z Rossyą musi się W. Sułtan porozumieć w przody względem tego przedmiotu z Imperatorem Alexandrem, zaczem poki nie nadejdzie odpowiedź z Petersburga, nie może dać ostateczney odpowiedzi. „ Tenże minister zapewnił, iż rząd turecki, będzie umiał i w ten czas utrzymać swoją neutralność!!! chociażby dwor rossyjski wypowiedział wojnę Francyji.

Późniejszy list z Konstantynopola pod d. 9 Października donosi daley: D. 6 przybiegł znowu goniec do jenerała Brune z Paryża, poczem udał się zaraz do W. Wezyra, przelożył mu, iż odebrał wyraźne rozkazy żądania od Porty natychmiastnego uznania tego Cesarza, i prosił, aby to W. Sułtanowi przelożył. W. wezyr podjął się tego zlecenia, odpowiedział nazajutrz jenerałowi Brune: że

W. Sułtan jeszcze nie myśli posłać nowych wierzytelnych listow swemu postowi w Paryżu Haled effendemu. Gdy tak nie uczyniono zadosyć żądaniu francuzkiego posta, podał on notę Porcie, w której wyraził: że nie może zostawać dłużey postem w tem miejscu, w którym tego Monarchy uznać nie chcą; jeżeli zatem Porta nie raczy w 3 dniach posłać wierzytelnego listu swemu postowi w Paryżu, tedy na mocy odebranych rozkazow będzie przymuszony opuścić Konstantynopol. Jakoż nie zadługo potem żądał paszportow do wyjazdu. — D. 8 wezwał do siebie mieszkających w Konstantynopolu Francuzow, oznaymit im o swoim wyjeździe, tudzież, że P. Ruffin zostanie jako sprawujący francuzkie interesa w Konstantynopolu, i nakoniec, że stosunki handlowe między prowincyami tureckimi i Francyą nie będą przerwane. — W. Sułtan złożył w prawdzie jeszcze radę, ale wazelako wydane zostały paszporty jenerałowi Brune, Ministrowia zaś zagraniczni widząc wyraźnie pomieszanie Porty, byli nadzwyczajnie ciekawi jak się rzecz ta ukończy.

W Sebastryanopolu znaydował się znowu mocny oddział wojska rossyjskiego do przewiezienia do Korfu, a z Albanii donoszą, że tam bardzo rekrutują, i uczyniono propozycyą, aby tych rekrutów rossyjscy oficerowie w robieniu bronią ćwiczyli.

### z Petersburga d. 19. Października.

Wielka Xiężniczka Marya Pawłowna, a teraz Xiężna dziedziczna Sax-Weimar, wyjechała ślad d. 6. t. m. z małżonkiem swoim. Familia Imperatorska towarzyszyła tej znakomitej parze do kościoła katedralnego, gdzie też para podług starodawnego zwyczaju, przed każdą daleką podróżą, lub długą nie bytnością, odprawiła modlitwy, i odebrała błogostawieństwo od Arcybiskupa. Imperator

Jmé z Imperatorową wdową prowadził Xię. Wszyscy przytomni rzewnie płakali; lecz nie wymowny żal ścisnął serca wszystkich, gdy ta para otoczona śpiewającym duchowieństwem, udała się z kościoła do pojazdu. Imperator Jmé i Imperatorowa wdowa usiedli wraz z nowo zaślubionemi, a potem inni wsiedli do pojazdów w przepisany sposób, i tak poiechali. Imperator Jmé odprowadził ich o kilka werszt, a Imperatorowa wdowa, aż do drugiej stacyi pocztowej.

Szambelan Nowosilzoff, który przed trzema przeszło tygodniami do Anglii popłynął, musiał z przyczyną burzy powrócić do Kronstadtu, żąd d. 7. t. m. udał się do Finlandyi, w celu odprawienia podróży swej przez Szwecyą.

Xiążę Alexander Kurakia, bywszy kanclerz, dał zaowu niedawno powtórny przykład wspaniałego uwolnienia znaczney części poddanych swoich; nadał bowiem wolność 3000. włościanom za sumę wynoszącą 1,100,000 rubli, która przez 25. lat w rozmaitych terminach ma być wypłacona. Zważając, iż roczny podatek od tych włościan wynosił 30,000 rubli, a zatem przez 25 lat wynosiłby 750,000 rubli, oczywiście widzieć można, iż włościanie ci okupią istotnie wolność swoją za 350,000 rubli.

Pewny cudzoziemiec, uczeń Pana Garnerina, chciał już po dwa razy wzbic się w balonie i spuścić za pomocą spuszczalnika; zawsze jednak wiatr i niepogoda przeszkodziły mu w skutecznieniu tego zamiysłu, czego nakoniec dokazał d. 11. t. m. Wzbił się o trzy werszty od stolicy tureyszey, na drodze do Carsko-Seto, tak wysoko, iż go doyrzec nie można było; w godzinę spuścił się za pomocą spuszczalnika nie daleko ogrodu klasztoru Newskiego.

Jak tylko tu nadeszła wiadomość o odkryciu nowego planety przez dozorcę Hardinga w Lilientalu, szukano go zaraz z tutejszey gwiazdopatrzni, ile tylko pogoda pozwoliła. Jakoż dostrzeżono go d. 1 Października o godzinie 11 minutach 9 sekund 40 kiedy właśnie wschodził. Dalej widziano go d. 2 i 5 w wielkości 7 rzędn gwiazdy.

W Krymie, a mianowicie na wyspie Taman poczyniła szarańcza w tym roku wielkie szkody.

Plac Izaaka i plac przed senatem, na którym stoi posąg, są teraz zasklepieniem kanału, który je przedzielał, połączone, i wystawiają piękny i obszerny plac. Mowią, że wszystkie mosty w mieście, przez podobne zasklepienia tak będą rozszerzone jak ulice, przez co niezmiernie ułatwi się przejazd.

Korona sprzedała dziedzictwem wielką w Kupawińsku iedwabną fabrykę, w której 1300 robotników męzkiej i niewieściej płci pracuje, Xciu Jusupof; z warunkiem iednak iak ma być utrzymana i rzemieślnicy traktowani.

Z Londynu d. 23. Paźdz. (Przez Hollandyą.)

Wczoray rozeszła się pogłoska, że kilka naszych okrętów w Kadyxie zatrzymanych zostalo. Ta pogłoska ma stąd początek, że nasz liniowy okręt Tryumf znalazował się właśnie w ten czas w Kadyxie, kiedy nasze wojenne okręty zatrzymały hiszpańskie fregaty z skarbami z południowey Ameryki. Z tem wszystkim spodziewamy się, że ten okręt, ponieważ kapitan Moore ostrzegł wczesnie iego kommandanta, aby iak nayspieszniey opuścił hiszpańskie porty, uszedł za wezasa. Wspomniany okręt miał zlecenie zabrac znaczne summy z Kadyxu dla naszych kupców.

Wczorajsze listy z naszych portow donoszą, że eskadra kontra admirała Graves zawinęła do Torbay, i że zaraz nazajutrz po południu odplynęła z Kornwallifem pod Brest. Wczoraj chodziła znowu pogłoska, że francuzki admirał Gantheaume wyplynął z 6 liniowemi okrętami z portu bresteńskiego; ale że] nasza admiralicya żadnego o tem doniesienia nie ma, wierzyć iey zatem nie można.

Co się tyczy położenia rzeczy między Rosyą, Szwecyą i Francyą, rozchodzą się tu różne pogłoski; ale tak są niepewne, że im wiary dadz nie można.

Mowią znowu o tajney wyprawie, która ma mieć związek z terażnieyszem położeniem rzeczy między Hiszpanią i Anglią.

Lubo miano za przesadzone doniesienia o zaraźliwey chorobie w Gibraltarze, świeże iednak doniesienia zapewniają niestety, że tam umiera co dzień po 50 do 60 ludzi, i podają imious umarłych. Smutek i pomieszanie wielu tuteyszych krewnych zmarłych tam osob, zdaie się ręczyć za prawdę tych doniesień.

*Gazeta Morning Chronicle* umieści następujący artykuł:

"Wiadomo jest, że armia odwodowa złożona była ze wszystkich uędzunikow, których można znaleźć tylko było w czasie iey tworzenia i skłonic ich za pomocą gwineow aby się pod sztandary zaciągnęli. Inne także werbunki korpusow woyska czynione były z większym pośpiechem nizeli rozsądkiem. I to to dało uczuć potrzebę oddalenia ze wszystkich korpusow ludzi, którzy uznanemi zostali za niezdatnych do służby woyskowej. To działanie rozpoczęło się od dni kilku. Znajdują się regimenta z których są przymuszeni oddać 75 do 20 ludzi, a to zapewne nie wielką robi stawę."

"Niektóre dzienniki przywodzą wiadomości wycięte z dziennikow włoskich, że wyspa Malta ma być oddana pod panowanie Rosyji, lecz te wiadomości żadnego nie mają fundamentu. Lubo prawda, że gabinet peteraburski niczego bardziey nie pragnie jak otrzymać stanowisko na śródziemnem morzu; lecz od czasu jak to Mocarstwo otrzymało wielką przewagę w Rzeplcey Siedmiowyspowey, posiadanie wyspy Malty nie jest więcey dla Rosyji rownie ważnym przedmiotem, jakimby było nim zaprowadziła swoją załogę na wyspę Korfu i nim się tam umocniła. Twierdzą nawet, że to mocarstwo nie chciało przyiąć Malty na początku wojny wynikłey między Anglią i Francyą, ponieważ ta wyspa sama z siebie nie może być tylko posiadłością ciężącą; to, co Rosyja zyskała umięć korzystać z okoliczności, może dostatecznie zaspokoić iey żądania.

"Już dzisiaj żadney nie podpada wątpliwości, że ministrowie znajduią się w położeniu nader dla nich niedogodnym z powodu ostatniey wyprawy przeciw Boulogne. Wystawieni na pośmiewisko i krytykę każdej istoty myślącey, chcieliby uniknąć niebezpieczeństwa, które im zagraża. — Dziennik ministeryalny umieści pod dniem wczorajszym artykuł pół urzędowy, który chociaż napisany w sposobie tajemniczym nie sprawia iednak żadney wątpliwości o sposobach jakich chcą użyć. — Lord Keith jest tam oskarżony w sposobie, który zupełnie nie odpowiada celowi artykułu, że pisał depesze, w których zmniejszył skutek ostatniego przeciw flocie nieprzyjacieliskiey w Boulogne doświadczenia. Ten zarzut jest nader wielki wprawdzie, lecz jest fałszywy. Bierzemy na siebie obowiązek uwiadomić publiczność z powieści officyerow ocznych świadkow i należących do tego przed-

śwzięcia i zapewniamy, że rapport lorda zobaczyć stan prowincyy i położenie miesz- Keitha był nader grzeczny. — Zda się byż kańców; kiedy w każdym mieście wystucha rzeczą prawdziwą, że lord Keith chcąc gtu- sam życzenia i przełożenia; kiedy sam jest piemu przedsięwzięciu nadadź ważność przez świadkiem dobrego ich bytu lub nędzy; kie- swoy list obojętny, chciał dadź poznać, że dy widzi stan publicznych gościńców, prze- skutek był większym niżeli myślano, gdyby kona się o potrzebach handlu, czynności ręko- wyrazi jego listu były dokładniejszymi i dzielni i o miejscowych źródłach, na ow czas lepiej sądzić może o urzędnikach, któ- maicy niezrozumiałemi.” rzych postanowił i o ludzie, nad którym pau- ie. Pochwała lub nagania według zualezie- nia rzeczy i przywiązuie do siebie obywateli, słowem pokazuje się w pośród narodu, iak ow znak niebieski, który wszystkie płody natury ożywia. — Do tych powodów powszechnego użytku, przydadź jeszcze należy nagleysze i osobliwsze uwagi. Nie dosyć było, że nowo nabyci obywatele reńskich departamentow wcieleni zostali pod jednę ustawę i prawa francuzkiego państwa; nie dosyć było, że zacnieysi ich mieszkańcy do nypierwszych godności powołanemi zostali, potrzeba jeszcze było okazać tym ludom szacunek i względy z strony Monarchy w szczególniejszym sposobie, i przyłożyć pieczęć tego oycowskiego połączenia. Należało ustalić dobra tych okolic i ostatecznie poznać iakiego użytku byż mogą w powszechney obronie. Potrzeba było widzieć ich źródła handlowe. Na miejscu tylko można było z pewnością osądzić, co jest lepszego i co przyjąć należy z kupy kosztownych projektow, któremi zazwyczaj obarczają rząd pragnący gorliwie poprawy. Od raz postanowionego nieodmiennie planu zależy poniekąd dobro tych okolic. Cesarz wszystko widział, wszystko roztrząsał, wszystko wysłuchał i postanowił. Kupiec, rolnik, urzędnik, indzynier dziwili się nad jego zapytaniami, i przekonali się iak dalece jest w tem wszystkim biegły. Wszyscy byli kontenci, i miasta i okolice Renu otrzymały zaręczenie bezpieczeństwa i dobra”

*Z Paryża d. 26 Października.*

”Podróż Cesarstwa Jchmość (mowią tu- teysze pisma) jest szczęśliwie zakończona, i zda się, że dopięta zamiaru, którego sobie po niey obiecywano. — Nie była to podróż zabawy lub próżnego przypychu; nie była przedsięwzięta w jednym tylko celu; tysiącne różne okoliczności miały znią związek, które tylko gieniusz wielkiego Monarchy razem o- biąć potrafi. — Widziano nieraz Monarchow opuszczających na kilka dni swoje pałace, dla oglądania iakiego miasta, portu lub innych przedmiotow; lecz wiedzieli tylko to, co im pokazać chciano. Na tem kończyły się czę- stokroć ich podróże, które z innych miar są nader potrzebne, i naydzielniejszym środkiem do zapobieżenia nadużyciom i utrzymania dobrej administracyi, która tem jest trudniey- aza, im kraj jest rozlegleyszy. Naywięk- szemi Monarchami byli ci, którzy naywię- cey podróżowali. Po nadzwyczajney czyn- ności, która wszędzie kieruje okiem i ręką Monarchy, uznaiemy założyciela i wskrze- siciela państwa. Sasi rozumieli, że Karol Wielki trudnił się jeszcze interesami Włoch, i przyjęciem korony zachodu, kiedy już sta- mił buntuy nad brzegami Lippy. — Administra- cya wielkiego państwa nie zawsze może byż z gabinetu kierowana. Monarcha, który przez inne i jedne zawsze słucha uszy i oczy widzi, nie słyszy i nie widzi tylko to, co obcą jego urzędnicy. Lecz kiedy może sam

na przyszłość. — Nie do nas należy zapuszczać się w szczegóły polityki, które są pokryte zastoną hołdu, jaki różni Xiążęta Niemieccy Cesarzowi Francuzow oddawali. — Podróż ta, która się Europie tak okazała wydawała, bardzo mało kosztowała w porównaniu pożytków, jakie cała Francya z niej odnosi. Naywiększą okazałością była gorliwość obywateli w oddawaniu hołdu i okazywaniu radości. Ten dobrowolny hołd czyni Cesarzowi i Francuzom honor. Wszędzie oświecał się przemysł i kunszt, a rolnictwo przyozdobione naysiękniejszymi swymi darami oddawało cześć temu, który polepszenie jego i przemysłu ma zawsze na pieczy. Z tego względu wzniecił czynność, która stać się musi źródłem dobra i wielkości państwa. Wszystkie z resztą wydatki podróży zastąpione były z kasy J. C. Mci, to jest z dochodów korony, które teraz nie są większe, jak w ów czas, kiedy Francya dwadzieścia i dwa departamentow mniej liczyła i nie tyle była świetną.,

Twierdzą na nowo, że uroczystość koronacyi na kilka dni będzie jeszcze odłożona, ponieważ mniemają, że Papież nie będzie tu mógł na d. 25 Listopada stanąć, ale dopiero na początku Grudnia

Liczba woysk wezwanych na koronacyą wynosi przeszło 130,000. Obywatele paryzcy muszą ich od 10 Briumera aż do dnia koronacyi u siebie mieć.

Mówią, że Cesarz przedsięwzięcie za kilka dni podróż do Boulogne; 3 znaczni jenerałowie, w liczbie których znajduje się marszałek Angereau, mieli w tych dniach naradzenie w St. Cloud, i jak mówią, wyiechali już nad brzegi.

Wyszedł teraz cesarski wyrok względem urządzenia szkół prawa w Paryżu, Dizo-

nie, Turynie, Grenoble, Aix, Tuluzie, Poitiers, Reunie, Kaenie, Bruxelli, Koblentz i Strasburgu. W każdej z tych szkół będzie 5 profesorow i 2 zastępcow. Cesarz ich mianuje. Jeden profesor będzie dawał ustawy Justyniana, i prawo rzymskie, a 3 profesorow 3 letni kurs francuzkiego cywilnego prawa.

Na górze Genewre postawiono uroczystie posąg Cesarza Napoleona.

Z Grandwilku donoszą, że Anglicy na wysepkach Chauffey, leżących o 3 francuzkie mile od tego miasta, na których znajdowały się różne zakłady mieszkańca z Grandwillu, wszystko spalili i zniszczyli.

W roku 12 zabrala policya z tutejszych iatek 10,265 funtow niezdrowego mięsa, co jest daleko więcej niż po inne lata.

W mistrz ceremonii oznaymił prezydentom appellacyynych sądów, prezydentom konsystorzow, prezydentom 36 znaczniejszych miast państwa i innem osobom, które się na koronacyi znajdować muszą, iż od d. 9 Listopada będzie otworzony rejestr, w który wpiszą swoje imiona.

Rada stanu miewa jeszcze codziennie nadzwyczajne uroczystości w St. Cloud.

P. Thevencau zatrudnia się od dawnego czasu poematem, opiewającym Karola Wielkiego.

Ambassador Schimmelpennink przybył tu z Hagi.

Z Turynu piszą pod d. 18 Października: "Jenerał Caffarelli przybył tu powracając z Rzymu. D. 16 Listopada przybędzie tu Papież; jenerał Menou wszystkie czyni przygotowania na jego przyjęcie. Dla przewiezienia J. Świętobliwości i jego orszaku przez górę Cenis porobiono lektyki. Xiężna Borghese, przejechała tedy do Paryża, i kasza jak słychać

całalsi mować ciało zmarłego w Frescati przed 3 miesiącami swego dziecięcia, i wiezie go do Paryża. Biskup Ajaccio na Korsyce przejechał tedy na koronacją do Paryża.,

Wczoraj zebrał się senat nadzwyczajnie, dla zbierania, iak mówią, głosów za dziedzicznym cesarstwem. Na kandydatów do senatu podani są Cesarzowi jenerałowie Gouvion, Damarrere i P. Rigal członki ciała prawodawczego. Departament Chery obrął kandydatem do senatu ministra marynarki Decrés.

Cesarzowa wczasie bawienia swego w Moguncyi ofiarowała Elektorowi Badeńskiemu i Arcykanclerzowi Florę Malmaisonu i inne botaniczne dzieła, które pod iey oczyma były robione. Ten co te książki oddawał, otrzymał od każdego Elektora po złotym zegarku.

Poitrze jest wojskowa parada i dyplomatyczna schadzka w Tuilleri.

Przy Tours tak się wino obrodziło, że beczkę wina po 3 fr. sprzedają. Sama beczka za wino jest droższa daleko niżeli wino. W obwodzie mili około Tours, rachują, iż około 100 beczek wina zbierają.

Korsarz Zemsta z Marsylii wylądował d. 6 Briumer r. 12 na wyspę Ascension, i znalazł tam w zawieszoney u krzyża flaszy następujący bilet: " Dwudziestu siedmiu ludzi, którzy w Nevir Zaire na afrykańskich brzegach od 3 okrętów z Bordeaux porzuceni byli, przybyli tu d. 3. Września 1803. na łodzi pod dowództwem Fran. Cottineau, najsłabszego z pomiędzy nich. Wędrowniku! ktokolwiek bądź jesteś, gdy ten bilet przeczytasz, i do Europy płyniesz, donieś o tem do Bordeaux chociaż przez gazety, jeżeli wprost nie możesz.

Pięć procentowe nasze papiery poskoczyły od 57 do 58 fr. za sto. To poskoczenie przypisują wyrazowi Cesarza, z którego

wnoszą, iż jest nadzieja powszechnego pokoju. Wyraz ten miał być takowy: " Zadziwisz się widząc na moiej koronacyi angielskiego posta. Tym czasem słyszemy skąd inną o przygotowaniach do wylądowania do Irlandyi.

List umieszczony w dalszych tych w Monitorze mieści w sobie co następuje:

" Okręty wojenne angielskie ciągle szkoda naszemu handlowi na Hook; okręt Leander jest nadewszystko nader czynnym w tym rodzaju łupiestwa; można powiedzieć, że nasz port jest w tym stanie obłączenia, że zaledwo który okręt może do niego zawinąć lub stamtąd wypłynąć bez szkody. Okręty Leander i Cambrian stoją na boku przez całą noc, a równo ze dniem stawiają przy uściu do odnogi, aby przeglądały każdy okręt wypływający lub zawinający. Okręt Cambrian dawał wczoraj ognia do szebbeli wyszły z portu, i 6 ludzi znajdujących się na tym statku gwałtem zabrał. Statek maty Korneille przybyły tu z Francyi był wzięty od okrętu Leander i odestany został do Hallifax, lecz kapitan Harisson z swemi służącymi przez szczególniejsze meztwo odebrał go nazad i do nowej Anglii wyprowadził. Znajdowało się na nim 11 Anglików licząc w to iuz i z oficyerow.,

Podług innego artykułu z Nowego Jerku umieszczonego w Publicystcie, jenerał Dessalines utworzył na St. Domingo zgromadzenie nazywające się konstytucyynym, które składa się z członkow 11, to jest dwóch białych, trzech oliwkowych, i 6 czarnych, które zgromadzenie ma napisać xięgę ustaw dla dzieci Haiti, i która zaraz będzie ogłoszona iak tylko cała wyspa przejdzie pod jego panowanie.

Z Strasburga d. 26. Października.

Nieszczęśliwe rozszerzenie złotey go-

rączki w południowej Hiszpanii, pochodzi stąd, iż w 8 dni po pokazaniu się tej choroby w Madrycie, oddaliły się stamtąd w różne okolice na milę osoby, które iż były nią zarazone.

Słychać, iż liczba cesarskich szambelanów będzie 60. Cesarzowa Jmć będzie miała 20 dworskich, 8 dam wizytowych, a 2 honorowych.

Miasto Pontivi przybierze od dnia koronacji nazwisko miasta Napoleona.

*Z Kadyxu d. 5. Października.*

Zaraza ieszcze tu nieustaje; codziennie umiera po 65 do 70 ludzi. Z tych ludzi, którzy przetrzymali zarazę roku 1800 żaden nie choruje. Naywięcej grassuje cudzoziemców.

*Z Włoch d. 15. Października.*

List z Barletta w neapolitańskim donosi, iż generał naczelny francuzki St. Cyr przybył tam d. 25 Września, i że pomiędzy stojącymi tam francuzkami i włoskimi wojskami widać wielkie poruszenia.

Potwierdza się, iż wiele biskupów i miał w państwie papieżkim, jako to Viterbo, Fermo i Macerata, podały prośbę Oycu S. o przywrócenie zakonu jezuitów w państwie kościelnem; ale Ojciec S nie dał ieszcze na to odpowiedzi.

Podług doniesień z Neapolu, kanonik Ruffo, Xżę Scalety wdział habit jezuitów i jest obrany rektorem ślacheckiego kolegium, które już wiele uczniów liczy.

*Z Sztokolmu d. 23. Października.*

Hrabia de Lille wyjedzie wkrótce z Kolmaru do Warszawy. Marszałek hrabia Fersen powrócił tu z Kolmaru.

Angielski poseł P. Spencer Smith odpłynął z Gothenburga do Anglii.

*Z Hagi d. 30. Października.*

Generał Marmont miewa częste naradze-

nia z naszym rządem. Mówią, iż podał nowy plan konfitytucyi. Słychać także, iż część wojska francuzkiego ciągle obozować będzie.

Względem przywozu i wywozu towarów do naszej Rzepltey przedsięwzięto nowe surowe środki.

Kontra admirał Dekker, który tu d. 27 z przyładka Dobrey nadziei przybył, jest z rozkazu rady morskiej aresztowany, ponieważ opuścił dowództwo nad powierzonymi sobie okrętami bez rozkazu rządu.

Pod czas rewii kronstadzkiej eskadry oświadczył Imperator Jmć młodemu Hollendrowi Heyde, który dowodzi okrętem o 74 armatach, swoje ukontentowanie względem utrzymywanego porządku i w dobrym stanie okrętu, i udarował go pierścieniem brylantowym.

W ostatnich listach z Anglii pod d. 23 Października nie ma żadnej wzmianki o wydaniu korsarskich listów przeciw hiszpańskim okrętom, owszem mają ieszcze w Londynie za niepewną wdynę z Hiszpanią, i spodziewają się wkrótce zagodzenia sporów. Negocyacye nie są ieszcze przerwane; nie dawno pobiegł znowu goniec do Madrytu z Londynu.

W Maryland i Wirginii popsły wylewy rzek znacznie urodzaje zboża i tytniu.

*z Berlina d. 30. Października.*

Przybyli tu: Xiążę pannaicy Sax-Weimar z Weimaru, Xiążę Dolgoruki Generał-Lentaunt Rossyyski, i Xiężna Rossyyska Arussow z Wiednia.

Xiążę Radziwił z małżonką swoją powrócił z Pragi do tuteyszej stolicy.

Przybył tu niedawno goniec rossyysk z Petersburga.

## GAZETY KRAKOWSKIEJ

W ŚRODĘ DNIA 14. LISTOPADA 1804.

*Dalszy ciąg o Charakterze i obyczajach Turków, wypis z dzieła P. Delaway, pod tytułem Konstantynopol dawny i teraźniejszy.*

Napisy, oprócz imienia i wieku nieboszczyka, zawierają w sobie niekiedy wiersze alegoryczne, literami złotemi na gruncie czarnym lub błękitnym, z przydatkiem ozdób jak najlepsze rzeźby. Przy grobach sadzą kwiaty i pachnące zioła, których utrzymywaniem zatrudniają się kobiety należące do rodziny. Te względy bywają najczęściej oddawane młodym obojczy pćci osobom, zmarłym w bezżeństwie. Znaydaiemy przykłady tego pięknego zwyczaju tak u polerownych jako i u dzikich narodów.

Modlitwy za umarłych są pełne prostoty i mocy. Naprzykład:

"O Boże! bądź miłosierny dla żyjących i dla umarłych, dla matych i wiekłych, dla mężczyzn i kobiet. O Boże! tych, którzy jeszcze żyć mają, umacnij w wierze, a umierających zachowaj w niey. Daj spoczynek temu, któregośmy stracili. Jeżeli jest między dobrami, uczyni go lepszym; przebaczyć jego przewinieniu, jeżeli jest w liczbie grzeszników. Obdarz go pokojem i zbawieniem. Pozwól mu zbliżyć się do twojego przedwiecznego tronu. Wybaw go od męczarni śmierci i odwiecznych płomieni. Pozwól mu mieszkać w raju z duszami świętych. O Boże, zamieć grób jego na roskoszny przybytek podobny do raju, a nie w mieszkaniu podobna do piekielnego mieszkania. Bądź dla niego litościwą, a naylitościwszą iłłot! „

Ta modlitwa przepisana jest dla obojczy pćci: lecz gdy modlą się za dziecię, dodają: "O Boże! niech to dziecię będzie naszym poprzednikiem do wiecznego przybytku! niech to niewinne stworzenie będzie zakładem naszej wierności i naszej w niebie nagrody, niech się za nami wstawia do twojej boskiej dobroci. „

Znaiome jest Turkom proroctwo zapowiadające, iż Chrześcianie odzyskają kiedyś Konstantynopol. Z tey przyczyny ludzie wyższego stanu każą się po śmierci chować w Scutari, ażeby nie zostać, nawet po zgonie, poddanemi nieprzyjaciół swoich. Albowiem uważają Azyą za prawdziwą prawowiernych oyczynę.

Rząd Turrecki jest teokratyczny. Władza Sultana pochodzi od jego dostojności, jako Kalifa i namielnika proroka. Tytuł ten jest hamulcem dla Sultana, i wstrzymuje go od wielu niesprawiedliwości i bezprawia. Musti napomina go po trzykroć publicznie imieniem ludu. Jeżeli nie zważa na jego napomnienia, naraża się na to, i może być z tronu zrzucony, do więzienia wzięty, i na śmierć skazany.

Despotyzm Sultanów nie wpływa z konstytucji państwa. Zdzierstwa skarbowe znaczenie się przytożyły do powiększenia władzy państwa.

Ogólnie dochody Sultana wynoszą około 700,000 funtów szterlingów (28 mil. zł: Pol:) te dochody wybiera z swoich włóści dziecięcych, z pogłównego i z konfiskowanych majątków. Jest to rzecz oddzielna od skarbow złożonych w seraju, któreimi Sultana

rozrządza w nagłych zdarzeniach.

Teraźniejszy Sultán ułanowił monopolium na zboże i kawę. Z samego zboża ma na dzień przeszło trzy tyłiące czerwonych złotych. Używa jeszcze innego sposobu równie niesprawiedliwego iak niebezpiecznego, to jest prerabiania monery na gorszy kruszec. Konfiskacyom podpadają tylko urzędnicy koronni, gdy ich zbyteczne bogactwo obudza zazdrość i chciwość monarchy.

Skarb narodowy oddzielny jest od skarbu Sultana. Do tego skarbu wchodziło corocznie około miliona f. szt. Nowy podatek na wina i likwory, pomnożył skarb narodowy 60 tyłiącami f. szt. Ta summa obrocona jest na nowe wydatki wojskowe.

Orszak otaczający Sultana jest nader liczny. Widok jego sprawia wielką radość w mieszkańcach Konstantynopola; od panowania Morada IV. jest zwyczaj, iż Sultán wyjeżdża co piątek z wielką okazałością do jednego z meczetow. Siedzi zawsze na przepysznym koniu arabskim, trzymając parasol po brzeżach dyamentami zadzony. Sultán Machmood dla słabości zdrowia zawiesił na czas tej ceremonii, lecz coraz większe ludu szemranie przymusiło go wyjechać z wyczayną okazałością, choć tak był słaby, iż wieżdżając do drugiej seraiowej bramy życie zakończył.

Dni Ramazanu i Beyramu, a osobliwie Doulmah, poświęcone są uroczystościom: ostatnia odbywa się z powodu urodzenia syna monarchy. Jest jeszcze inna znakomita ceremonia, to jest przy wypowiedzeniu wojny: wtenczas rozwinąwszy chorągiew proroka, prowadzą w pole Janazarow.

Aż do wstąpienia na tron terażniejszego Monarchy, który osobiście zatrudnia się rządem, Sultánowie składali na swoich wezyrow cały ciężar interesow publicznych, nie zoflawiając sobie tylko samą okazałość i try-

umfy. Średni przeciąg czasu władania ministrów, lat trzech nieprzechodzi, a większą ich liczbę śmierć gwałtowna spotykała.

Uważano, iż fundamentalną wadą tureckiego rządu, była częsta odmiana osob na pierwszych urzędach, i licza przykłady mianowania na dotychczasowe wezyra najniebezpieczniejszych ludzi. Teraźniejsza administracya nie szkodzi ani z częstey zmiany w kancelaryach, ani z niewiadości wezyrow.

(Reszta potem.)

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 12. Listopada 1804.

Korzec Pszenicy	- - - - -	zl. pol.	35 do 42.
— Zyta	- - - - -		31 — 33½.
— Jęczmienia	- - - - -		13 — 22.
— Owsa	- - - - -		12 — 13½.
— Grochu	- - - - -		20 — 24.
— Kaszy jaglanej	- - - - -		37 — 38.

W Wiedniu d. 3. Listopada.

Meca wynosząca 21 nalszych garcy:

— Pszenicy	- - - - -	zl. pol.	26 do 32.
— Zyta	- - - - -		21 — 27.
— Jęczmienia	- - - - -		16 — 18.
— Owsa	- - - - -		9 — 12.

W Brynie d. 30. Października.

Meca Pszenicy

— Pszenicy	- - - - -	zl. pol.	26 do 28.
— Zyta	- - - - -		25 — 26.
— Jęczmienia	- - - - -		16 — 17.
— Owsa	- - - - -		10 — 11.
— Prosa	- - - - -		21 — 26.

W Gdańsku d. 27. Października.

Szefel czyli pół korca nalszego w monecie pruskiej (Na łaszt wchodzi 60 szeflow. ).

— Pszenica	- - - - -	zl. pol.	14 do 19½.
— Zyto	- - - - -		10 — 12.
— Jęczmień	- - - - -		6 — 7½.
— Owies	- - - - -		5 — 6.

DONIESIENIA.

Przez Magistrat Wolnego Krolewskiego Miasta Podgorza niniejszemi publicznie wiadomo się czyni, iż na żądanie kuratorow mally sukcesyonalney po niegdys Frydzyku Patzschu pozostały dom po zmarłym temże Karolu, Fryderyku Patzschu C. K. Solney Dyrekcyi Intendencie pozostały w summie 3500 ryń. otaxowany, przez Publiczną Licytacyą sprzedany będzie.

A ponieważ do tej Licytacyi na 30 Listopada r. b. termin jest wyznaczony; zczynym wszyscy którzyby sobie rzeczzonego Domu za gotowe zaraz pieniądze nabydż życzevli, na oznaczonym terminie o 9 godzinie z rana w tuteyszey Magistratualney kancelaryi stawiać się mają.

Od Magistratu Kr. Wolnego Miasta Podgorza, Dnia 15 Października 1804.

C. Goriupp, prezydent.  
Petryczki, syndyk.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym do Publiczney podaie wiadomości, iż oświecenie Miasta na sposób Wiedeński wprowadzone zostanie do czego nowe Latarnie Wiedeńskie z wszystkimi do nich należącym się porządkiem od Miasta rozdane będą. tudzież oświecanie tych Latarni na lat 9 miesięcy II począwszy od dnia 1 Grudnia r. b. aż do ostatniego Października 1814 sposobem publiczney w Ratuszu Krakowskim na dniu 19 Listopada r. b. o godzinie 9 rana odbywać się mającey licytacji, temu w Arendę wypuszczonymi zarządzeniem, który się takowego oświecania Miasta za najmniejszą cenę podejmie. Cena fiskalna rocznego oświecania wynosi ryń. 6190. Licytanci przed Licytacją obowiązani będą złożyć jako wadyum ryń. 619 Dalsze zaś kondycye tej licytacji mogą być codziennie w Expediturze magistratualney przejrane.

*Drdacki.  
Gollmayer.*

**Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa.**  
Data 8. Listopada 1804.

*Hohn.*

Gdy na dniu 17 7bra t. r. dla osadzenia 1go Assessora w magistracie Przemyskim dla niedostaku kompetentow termin bezskutecznie upłynął przeto dla osadzenia tegoż z pensją roczną 300 ryń. powtórzy termin tym dokładem wypisuje się aby kompetenci życzący sobie, prozby swe dekrétami tak z linii polityczney jako też i sądowniczey zaopatrzyli i takowe urzędowi cyrkularnemu Przemyskiemu podali. W Krakowie dnia 25 8bra 1804.

Ponieważ na dniu 28 Julii t. r. zawakowane miejsce syndyka dla niedostaku kompetentow osadzone być nie mogło przeto powtórny termin na dzień ostatniego 9bra t. r. dla osadzenia tegoż miejsca z pensją roczną 250 ryń. z tym dokładem wypisuje się aby życzący sobie kompetenci zaopatrzywszy prozby swoje dekrétami tak z linii polityczney jako też i sądowej Urzędowi Cyrkularnemu Myślnickiemu podali. W Krakowie d. 25 8bra 1804.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym Edyktem do powszechney podaie wiadomości, iż dom prawem przekonanego Juna Neudörfera i Elzbiety małżonkow własny w wydziale III. pod Nrem 268 stojący, ryń. 776 kr. 48 urzędownie oszacowany, na żądanie JPana Jana Kohlbergera prawem przekonującego w celu odzyskania pretensyi w kwocie ryń. 279 sobie przysądzoney dnia 6 miesiąca Grudnia r. b. o godzinie 3 popołudniu podług następujących warunkow w tuteyszej Kancelaryi sądowej:

a) iż życzący sobie wzwyz wyrażoney Kamienicy nabydź ma dzieśiątą część szacunkowey summy natychmiast,  
b) resztującą zaś summę z zalicytowania wynikającą w przeciągu dni 14 do sądowego depozytu złożyć, zaś

c) iż więcey ofiarujący czyli przyszły kupiciel stosownie do ustawy sądowej §. 436 długi na tej kamienicy zabezpieczone w szacunku ceny ofiarowanej na siebie przyjąć obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionem zrzeczeniem się długu zapłaceniu przyjąć wzbraniłi się sprzedawany będzie.

Mającym zatem chęć nabycia onego podaie się do wiadomości aby się na miejscu i w czasie dopiero wzwyz wyznaczonem zniydowali.

Nakoniec wierzyciele prawo zastawu na tym domu mający upominają się, aby swoje pretensye w dniu mającey się odbywać licytacji do protokołu wnieśli, inaczey na niezgłaszających się, żaden wzgląd przy podziale summy z licytacji rzeczonogo Domu wynikającej miany nie będzie.

*Gollmayer.  
Kannamiller.  
Hirschberg.*

**Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.**  
Dnia 12 Października 1804.

*Hinta.*

Przez Magistrat municypalnego Miasta Kenty. wszystkim komu o tem wiedzieć należy publicznie głosi się, iż znalezione nieznanym osobom przez miejscową policją odebrane

trzy to jest: 2 tombakowe, a jeden koronno złoty kieszonkowe zegarki do depozytu sądowego złożone zostały. Wszyscy więc, którzy do rzeczonych powyżej zegarkow sadzą się mieć prawo, przed tutejszy sąd w przeciągu iednego roku od daty niniejszey rachować się mającego, do probowania własności swey tym pewniey stawić się mają, gdyż wrazie przeciwny z temi podług praw cywilnych w tej mierze wyższych postąpieno będzie.

W niedostatku burmistrza.

*Tom. Kłaziński, syndyk,  
Joz. Zuberki, radny.  
Kanty Wędkiewicz, radny.*

Z Rady Magistratu Muncypalnego Miasta Kenty.

Dnia 10 8bra 1804.

*Paweł Kowalski, prot.*

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniey Jozefowi Wohlbergrowi arendatorowi Swickzowego żydowskiego oboch Galicyy niniejszym obwieszczeniem wiadono czyni, iż Piotr Parysłot przez C. K. Fiskusa obzatowany do tuteyszego Magistratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie o summe ryń. 64,113 załobę podawszy o sądowę pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Magistrat tutejszy dla niewiadomego iego pomieszkania mieysca, albo wcale w C. K. dziedzicznych krajach nie znaydowania się iemu tu będącego adwokata P. Liebicha z iego niebezpieczeństwem i kosztem za zastępcę postauował, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. krajow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto niniejszemi w tym zamiarze napomina się, ażeby w dniu 20 mieisąca Grudnia roku bież: albo sam stanął albo zastępcy ustanowionemu, iezeliby iakowe miał prawne dowody wcześniej przestał, albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrał i tuteyszeimu sądowi oznaynił, zgoda stosownie do przepisow oświadczył się czyli też sprawę wspólną radą i razem popierać zechce, ile że przeciwnie z swego spóźnienia zapasć mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem oplewają przepisane dla C. K. krajow Prawa.

*Golmayer.  
Kannamiller.  
Hirschberg.*

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 14. Września 1804.

*Plinta.*

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey, niniejszszym Edyktem Ur. Jana Meyznera uwiadomiają, że Wawrzeniec Wyzmont wieloletni i Jakob Nieprzecki opiekun małoletnich Hypolita Wyzmonta i Klary z Wyzmontow Roberta Stępkowskiego małzonki o dozwozenie Exekucyi na zaspokoienie summy 3000 zł. pol. z prowizją załobę u Sądu tego podał i pomocy sądowey dopraszał się.

Ze zaś Sąd tutejszy dla niewiadomego iego pomieszkania onemu tuteyszego sądowemu adwokata Zarańskiego za kuratora z iego kosztem i niebezpieczeństwem ustanował, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey praw prowadzonym i ukończonym będzie, zaczem tenże niniejszym Edyktem upomina się, ażeby na dzień 8 Stycznia 1805 godzinę 9 ranną do excepcyi stawil się, i patronowi sobie naznaczenemu dokumenta do sprawy swey służące oddał, lub innego Patrona sobie obrał, i tego sądowi oznaczył, zgoda wszystkich iakie tylko skutecznemi bydź sądzi do obrony swey użyt srodkow, gdyż inaczey wyniknąć mogące nie mife stąd skutki sam przypisać sobie będzie winien.

Dan w Lublinie dnia 11 8bris 1804.

*B. Gołaszewski.  
Gruszecki.  
Dostenberg.*

Z Rady C. K. sądow szlach: Lubelskich Galicyi Zachodniey.  
*Tom. Rayski, sekr.*